Wydanie wieczorne.

„GŁOS NARODU“

Wychodzi dwa razy dziennie, o godz. 12-tej w południe i o godzinie 6-tej wieczorem.

PRENUMERATA wynosi w Krakowie: miesięcznie 2 kor., kwartalnie kor. 6 za odbiorem z wezanoszenie do domu dopłaca się 40 hal., za dwurazowe 60 hal.

Na prowincji: miesięcznie kor. 2 hal. 70, kwartalnie kor. 8. W państwie Niemieckiem kwartalnie kor. 10; w innych państwach: kwartalnie kor. 12. Za dwurazową wysyłkę dziennie dopłaca się 60 hal. miesięcznie. Zmiana adresu: 40 hal.

WYCHODZI DWA RAZY DZIENNIE. Cena 4 halerze. WYCHODZI DWA RAZY DZIENNIE.

GŁOS NARODU

Dziennik polityczny założony w r. 1892 przez JÓZEFA ROGOSZA.

Redaktor naczelny: Dr. Antoni Beaupre.

„GŁOS NARODU“

Osobna prenumerata na wydanie wiecz. wynosi miesięcznie w miejscu z odnoszeniem do domu 1 koronę.

Numer połudn. 10 hal. wieczorny 4 hal. Listy pieniężne przekazy na prenumeratę i inseraty, franco do Administracji „Głosu Narodu“. — Prenumeratę oprócz upoważnionych agencji przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie monarchji i w państwie niemieckiem. Reklamacje nieopieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. — Rękopisów redakcja niezwraca. Adres Red.: Ul. św. Krzyża l. 7. Adres tel. „Głos Narodu“ Kraków. Tel. Nr. 190.

Nr. 25. **Kraków, piątek 18 stycznia 1907 r.** **ROK XV.**

Kronika.

KUPUJCIE TYLKO U CHRZEŚCIJAN!

Kraków 17 stycznia.

— **W rocznicę Powstania Styczniowego.** Staraniem Koła IV akademickiego T. S. L. i Koła VI im. Słowackiego T. S. L. w Krakowie, odbędzie się przedstawienie w teatrze miejskim dnia 22 stycznia b. Na program złożą się „Warszawianka“ St. Wyspiańskiego „Dzika różyczka“ J. Bliźińskiego „Ksiądz Marek“ (Akt II) J. Słowackiego. Piękny program i poparcia godny cel przedstawienia (dochód czysty przeznaczona Koła na zakładanie czytelń ludowych T. S. L niewątpliwie zachęcą publiczność do zapełnienia sali. (Bilety wcześniej nabywać można w handlu F. Grigara (Rynek główny A-B), w księgarni ludowej K. Wojnara (Sławkowska 13), w wypożyczalni T. S. L. (ul. Florjańska 15) oraz w Zarządach obu Kół T. S. L.

— **Z życia młodzieży.** W lokalu Tow. Młodzieży polskiej „Zjednoczenie“ odbędzie się dnia 18 b. m. o godz wpół do 8 wieczorem odczyt p. Stefana Natansona p. t. „Sytuacja polityczna zewnętrzna i wewnętrzna w państwie niemieckiem po rozwiązaniu parlamentu“. Wstęp wolny dla członków i wprowadzonych gości.

— **Zjazd delegatów** okręgowego urzędu pośrednictwa pracy, odbył wczoraj posiedzenie pod przewodnictwem prezydenta miasta dr. Leo. Na posiedzeniu tem przyjęto przedłożony przez kierownika urzędu dra. Kumanieckiego budżet na rok 1907, tudzież projekt porządku domowego z poprawkami Wydziału zawiadowczego.

— **Sekcja ekonomiczna** Rady m. na posiedzeniu wczorajszem pod przewodnictwem r. m. p. Beringera uchwaliła w myśl wniosku Magistratu uzupełnić pokrycie dachu na gmachu Sukiennic cynkiem nad tarasem. Ponieważ tego rodzaju pokrycie Sukiennic będzie stanowiło prowizorjum, przeto sekcja poleciła Magistratowi wypracować projekt zmiany wiązania dachowego na Sukienicach, rekonstrukcję ślimaków, rur spustowych i fasady od strony ulicy Siennej i obliczyć koszta tych rekonstrukcji.

Polecono następnie wypracować petycję do rządu i kraju celem przyczynienia się do poniesienia kosztów w definitywnej rekonstrukcji dachu i potrzebnych przeistoczeń w wysokości po jednej trzeciej części ogólnej sumy kosztorysowej. Do nadzoru przy wykonywaniu pokrycia dachu cynkiem, wydelegowała sekcja komisję, złożoną z pp. wiceprezydenta Sarego, Beringera, Markusa i Turskiego.

Sprawę zmiany opłat cmentarnych odroczyła sekcja do następnego posiedzenia, poleciwszy przedłożyć Magistratowi autografowane zestawienie opłat dotychczasowych z nowozaproponowanemi i również przedstawić sobie opłaty miast Lwowa i Przemyśla, celem rozpatrzenia tych opłat przez członków sekcji przed wniesieniem sprawy na sekcji ekonomicznej.

— **Epilog sprawy dr. Kretkowskiego.** Uchwałą krak. sądu krajowego został dr. Wład. Kretkowski z pod kurateli uwolniony. Stało się to w skutek wniesionej swego czasu przez dr. K. prośby, (do której sąd krajowy się przychylił), by ostateczne orzeczenie co do stanu jego zdrowia wydali rzeczoznawcy sądu wiedeńskiego. Na zasadzie tego, korzystnego dla dr. K. orzeczenia, nastąpiło zniesienie rozciągniętej nad nim kurateli. Ciekawym w tej sprawie jest szczegół, iż dr. Kretkowski powierzył wyjednanie u władz zniesienia kurateli adwokatowi dr. Markowi, znanemu przywódcy socyalistów, który działać w tej sprawie mógł tylko jako osoba prywatna, gdyż kurant nie mógł jako taki udzielić dr. M. pełnomocnictwa. Gdy się atoli sąd krajowy krak. do prośby dr. Kretkowskiego o powołanie znawców wiedeńskich przychylił, i dr. K. usamowolnienie uzyskał, kazał sobie dr. Marek zapłacić 100000 koron! Dopiero po pewnym targu otrzymał 60.000 kor. gotówką.

Rzadki to wypadek by prywatna osoba za swą interwencyę w takiej sprawie tak wspania łe otrzymała honoraryum...

Obecnie — jak nas dochodzą wiadomości, ma dr. Kretkowski zamiar poświęcić się wydawnictwu swych dzieł matematycznych i ofiarować znaczniejszy fundusz akademii U. w Krakowie na ogłoszenie konkursów matematycznych.

— **Bal Rabczański.** Wczoraj w sali starego teatru, odbył się jeden z najsympatyczniejszych balów, bal na kolonie lecznicze w Rabce pod protektoratem hr. Andrzejowej Potockiej. Rozpoczął się o g. 10 wieczór polonezem. W pierwszą parę szli pan Jakubowski prezes komitetu kolonii leczniczych z hr. Andrzejową Potocką, w drugą p. Federowicz z księżną Radziwiłłową, w trzecią generał komenderujący p. Horsecki z p. prezydentową Leową, w czwartą p. prezydent Leo z p. Federowiczową, a potem długi wąż, bo przeszło sto par liczący. Tańce prowadził pan dr. Chrząszczewski. Skończył się polonez a orkiestra wojskowa 13 pułku pod kierownictwem p. Hocka zagrała walca.. Pary z trudnością posuwały się do koła „wielkiej sali“ a cała masa świetnych mundurów i czarnych fraków tworzyła silny szpaler, którego „centrum“ stanowił środek sali.. Po walcu nastąpił kadryl, do którego stanęło 175 par.. Przepych toalet pań, błysk lśniących brylantów, djademy i kolje, tworzyły wspaniałe tło piękniejszej połowy balu, na którem odbijały się prześliczne główki uroczych krakowianek... I wił się kadryl w dziwne koła, elipsy, elipsoidy a patrząc nań, sądzić było można, że to stubarwny, mieniący się kwiecisty wąż..

A potem mazur... Podzielony na sześć kółek rozhulał się i rozhukał z prawdziwą mazurską werwą i temperamentem.

I pomęczeni, wytańczeni szli białym rankiem, lub unosiły ich powozy z balu... Bal rabczański się skończył i przyniósł to co było właśnie najpożądańszem, bo wspaniały dochód na kolonie lecznicze w Rabce..

A gdy w skwarne lato kilkadziesiąt wynędzniałych dzieci odetchnie górskiem powietrzem to ci którzy przyczynili się do osięgnięcia tego celu, będą mieli to zadowolenie, że połączyli dobry uczynek z własną przyjemnością..

— **Z Klubu prawników.** Zapowiedziany na sobotę dn. 19 b. m. w Klubie prawników wieczorek z tańcami, został odwołany.

— **Tow. Bratniej pomocy kelnerów** odbędzie się walne zgromadzenie dnia 28 stycznia br. w kancelarji Towarzystwa przy ul. Szczepańskiej l. 9 o godz. 12 w nocy.

— **Przemysł naftowy.** W ciągu bieżącego roku w kraju naszym powstają dwie nowe rafinerje nafty. Jedna w Skawinie, ks. Lubomirskiej, druga w Limanowej, Tow. francuskiego, pod firmą p. Zygmunta Marsa. Rafinerja w Limanowej przerabiać będzie rocznie 3500 wagonów ropy.

— **Żydowski pośrednik.** Znany w Krakowie generalny administrator wielu domów chrześciańskich p. A. F. w ciągu jednego roku, swojem gorliwem pośrednictwem, przyczynił się do tego, że aż trzy znaczniejsze realności przeszły w ręce żydów. Znając ruchliwość tego pana, można się obawiać, że za jego pośrednictwem transakcja tego rodzaju się wzmoże —wobec korzyści z sutego porękawicznego....

— **Uprzejmy wekslarz.** Abraham Halbseid, 27-letni żydek z Pragi pod Warszawą, przyczepił się dn. 6 grudnia z. r. na dworcu kolejowym w Krakowie do 17-letniego Abuscha Fidelmana, jadącego przez Trzebinię do Ameryki do swego ojca. Halbseid dowiedziawszy się od Fiedelmana, że tęn posiada 100 rubli i że emigruje do Ameryki, radził mu, aby pieniądze rosyjskie zamienił w Trzebini na pruskie. Oświadczył nawet gotowość wyręczenia go w tem. Fidelman zgodził się i wręczył uprzejmemu współwyznawcy 100 rubli z którymi Halbseid zniknął. Fidelman z braku funduszów wrócił do Krakowa i opowiedział nieszczęście swe Wolfowi Piaseckiemu, właścicielowi domu noclegowego.

Wyśledzony i przyaresztowany Halbseid, przyznał się do winy twierdząc, że mu Fidelman dał 71 lub 72 a nie 100 rubli do zmiany. Fidelman pozostał w wagonie, on zaś wysiadł dla uskutecznienia zmiany. Nim jednak zdążył wypełnić prośbę, pociąg ruszył. Poszukiwania jego za Fidelmanem w Boguminie i Hamburgu, które rzekomo miał przedsiebrać nie odniosły skutku, wrócił przeto do Krakowa i pieniądze użył na własną korzyść.

Mimo tak „dzielnej“ obrony, Halbseid oskarżony przez prokuratorję państwa o zbrodnię sprzeniewierzenia, dziś stanął przed trybunałem orzekającym sądu krajowego karnego pod przewodnictwem radcy Raczyńskiego.

Po przeprowadzonej rozprawie, wymierzono Halbseidowi karę 4 miesięcy zwykłego więzienia, oraz skazał go na zapłacenie kosztów postępowania karnego, po odbyciu zaś kary, na wydalenie z granic państwa.

— **Fałszywy alarm pożarny.** Dziś w południe o godz. 12 i pół doniesiono strażnicy pożarnej, że przy ul. Stolarskiej pod l. 13 wybuchł ogień kominowy. Na miejsce wyruszył bezzwłocznie jeden pluton pogotowia, okazało się atoli, że powodem alarmu był dym wydobywający się z komina tego domu, wskutek wypalania tegoż przez robotników murarskich.

— **Z teatru miejskiego.** W komedji Sardou „Nitka jedwabiu“ której premiera odbędzie się w nadchodzącą sobotę, grać będą pp: Solska, Wolska, Słubicka, Krysińska, Janiczówna, Pawłowska, Zelwerowicz, Sobiesław, Stępowski, Mielewski, Stanisławski i Miarczyński. Równocześnie z „Nitką jedwabiu“ odbywają się próby ze wznawianej jednoaktówki Bliźińskiego; „Dzika różyczka“.

— **Dostawa drzewa.** Zarząd salin w Bochni rozpisuje na dzień 5 lutego 1907 godzinę 11 przed południem licytację ofertową na dostawę 460 metr. kub. ociosanego drzewa sosnowego kantowego i 20 metr. kub. ociosanego drzewa dębowego kantowego. Oferty wnosić należy przed powyższym terminem. Bliższych informacji udziela Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie.

— **Dyrekcja kolei państwowych** w Krakowie zamierza rozdać w drodze rozprawy ofertowej dostawę motoru elektrycznego dla warsztatów w Nowym Sączu z terminem do wnoszenia ofert do dnia 17 lutego 1907 do godziny 12 w południe. Bliższe szczegóły dotyczące rozpisania tej dostawy będą podane w „Gazecie Lwowskiej“ dnia 22 stycznia 1907.

Repertuar teatru ludowego.

Czwartek d. 17 stycznia o g. 7 i pół wieczorem „Dragoni“.

Sobota d. 19 stycznia we Wieliczce „Na Grzegórzkach“.

Niedziela 20 stycznia o g. 3-ej popołudniu „Popychadło“.

O g. 7 i pół wieczorem „Dragoni“.

—ooOoo—

— **Nekrologia.** W Myślenicach zmarł dn. 15 stycznia b. r. obywatel tamtejszy Franciszek Swięch, przeżywszy lat 66. Pogrzeb odbył się dziś rano w Myślenicach.

Subwencje Izby handlowej.

Przedwczoraj Izba uchwaliła udzielenie następującej subwencyi:

Dla Akademii handlowej w Krakowie 4.000 kor.; na dzień jubileuszowy Akad. handl. 3.000 kor. — Na szkołę handlową uzupełniającą w Białej 400 kor., w Brzesku 200 kor., w Chrzanowie 200 kor., w Dębicy (warunkowo) 200 kor., w Gorlicach 300 kor., w Jaśle 200 k. w Leżajsku (warunkowo) 200 k.. w Podgórzu 300 k. w Nowym Sączu 200 k., w Starym Sączu 200 k., w Tarnobrzegu 200 k., w Tarnowie 300 k.; Dalej uchwaliła Izba kredyt 1100 k., dla szkół przemysłowych uzupełniających; na szkołę zawodową gastronomiczną w Krakowie 4.000 na stolarską w Kalwaryi 400 k., na ceglarską w Podgórzu 6.000 k. na kowalską w Sułkowicach 400 k. na ślusarską w Swiątnikach 500 k. na koszykarską w Brzostku 200 k. na stypendja na wyjazd dla osób pracujących w handlu i rękodziełach 5.000 k. na kursa majsterskie zawodowe 13.00 k, na wystawy rękodzielnicze 300; na wystawę dla przemysłu budowlanego w Krakowie 200 k.; na Centralny Związek przem. fabrycznego 200 k., dla Stow. przem. Bielsko-Biała 400 k.; dla Stow. kupców i młodzieży handlowej katol. 300 k., dla Stow. młodz. handl. żydowskiej 300 k., na Stow. opieki nad terminatorami żydowskiemi 400 k., dla Stow. opieki nad uwolnionymi więźniami 50 k., dla Izby handlowej w Aleksandrji 50 kor., w Konstantynopolu 50, w Paryżu 25 koron i dla Krajowego związku turystycznego 100 koron.

Telegramy.

Rada państwa.

Wiedeń. Izba posłów przystąpiła do obrad nad nagłym wnioskiem o rozpoczęcie rozpraw nad nowelą przemysłową. Ref. komisyi dr. Małachowski uzasadnia nagłość wniosku i wnosi, aby Izba przyjęła projekt noweli w brzmieniu uchwalonem przez Izbę panów.

Wiedeń. Izba posłów przyjęła po dłuższej dyskusyi nagłość wniosku pos. Małachowskiego i wystąpiła do dyskusyi merytorycznej nad nowelą przemysłową. Przemawiali pos. Einspinner, Wohlmayer i Ellenbogen.

Wiedeń. Poseł Schoenerer zgłosił dziś w Izbie posłów 2 wnioski nagłe: o niezatwierdzenie kilku rozporządzeń rządu na podstawie par. 14 i o pociągnięcie do odpowiedzialności sądowej tych ministrów, którzy te rozporządzenia podpisali. Oba wnioski nie zyskały dostatecznej liczby podpisów.

Komisja budżetowa.

Wiedeń. Komisja budżetowa obradowała dziś nad przedłożeniem o podwyższenie płac pro fesorów uniwersytetu.

Poseł Starzyński domagał się aby par. 1 przedłożenia zmienić w tym duchu: Zwyczajny profesor uniwersytetu i szkół wyższych otrzyma po piątym i dziesiątym roku służby kwinkwenium po 800 koron, po piętnastu i dwudziestu latach po 1000 k., po 25 latach 1200 kor.

Poseł d'Elwert wnosi, aby ogółem utworzyć kwinkwenium po 1200 k.

Poseł Sylwester zgłasza rezolucję, wzywającą rząd, aby corocznie wstawiał do budżetu 100.000 kor. na remuneracje dla docentów prywatnych, aby rząd zarządził, iżby adjunkci szkół wyższych zrównani zostali tak co do płac, jak i awansu, z rzeczywistymi nauczycielami państwowymi szkół średnich i szkół przemysłowych.

Poseł Cipera zgłasza rezolucję o stabilizacji egzaminowanych suplentów i przyznanie płacy dla egzaminowanych i nieegzaminowanych suplentów.

Poseł ks. Komorowski domaga się, podwyższenia płacy i kwinkwenów dla zwyczajn. profesorów teologicznych fakultetów w Salcburgu i Ołomuńcu.

Poseł Kramarz zgadza się z wywodami pos. d'Elwerta co do profesorów zwyczajnych. Krytykuje przedłożenie co do profesorów nadzwyczajnych i podnosi, że niskie płace są powodem, że mało kto chce się dziś poświęcić nauce. Mowca sądzi, że należałoby przyznać nadzwyczajnym profesorom płacę 7 rangi.

Poseł Hofman wzywa rząd, aby uregulował płace asystentów szkół wyższych, średnich przemysłowych i akademii górniczych w Loeben i Przybramie i by płace ostatn. były traktowane, jak profesorów uniwersytetów i technik.

Poseł Głąbiński przyłącza się do wniosków dra Kramarza co do profesorów nadzwyczajnych. Na wypadek zaś, gdyby ze względów finansowych wnioski te nie nadawały się do przyjęcia, zgłasza wniosek kompromisowy do par. 20, aby płace profesorów nadzwyczajnych podwyższyć o 4 kwinkwenia 800, 800, 600 i 600 koron. Mowca żąda także, aby profesorom szkół wyższych, którzy jako asystenci, adjunkci, docenci prywatni lub tytularni profesorowie nadzwyczajni odbywali wykłady przynajmniej po 4 godziny w tygodniu, pracę na tych stanowiskach aż do 10 lat, wliczono do emerytury.

Po przemowie pp. Baernreithera i Steinwendera przerwano posiedzenie do godz. 6 po południu.

——o——

Sprawa d-ra Kraszewskiego.

Lwów. „Kurjer Lwowski“ donosi, że z ministerstwa sprawiedliwości nadszedł wyrok w sprawie d-ra Kraszewskiego, zatwierdzający wniosek sądu, aby dr. Kraszewskiego nie wydawać Rosji i wstrzymać wszelkie śledztwo.

——o——

Strzały w Warszawie.

Warszawa. O g. 11 przed południem tajni ajenci policji na rogu ul. Tamki i Solca przyskoczyli do dwóch młodych ludzi z okrzykiem. „Ręce do góry“, chcąc dokonać rewizji, lecz zatrzymani ze strachu poczęli uciekać. Wówczas ajenci dobyli rewolwerów i strzelili do uciekających. Rezultat strzałów był fatalny: jeden z młodych ludzi, 21 letni Kazimierz Krajewski, ślusarz, otrzymał ranę w plecy, a drugi 25-letni Stanisław Kardasiewicz otrzymał dwie rany: w brzuch i łopatkę. Rany te są śmiertelne.

Zamach na policjanta.

Warszawa. O g. 10 wiecz. do stojącego na ulicy Rozbrat policjanta Kazimierza Jankiewicza niewykryci sprawcy dali dwa strzały z brauninga, które trafiły go w szyję. Gdy Jankiewicz padł zbroczony krwią, jeden z napastników zadał mu ranę tłuczoną w twarz. Zawezwane Pogotowie odwiozło śmiertelnie rannego do szpitala ujazdowskiego.

Dżuma w Syberji.

Petersburg. Według urzędowych wiadomości, otrzymanych z Irkucka, na stacji Petrowskij Zawod w pociągu kolejowym stwierdzono wypadek śmierci rekruta od dżumy. Djagnozę potwierdziła sekcja. Oddział rekrutów zatrzymano na punkcie obserwacyjnym, izolowanym, pod nadzorem lekarza. Lodownię anatomiczną w której znajdował się trup, spalono i zastosowano wszelkie środki hygjeniczno-sanitarne.

——o——

Konferencya biskupów francuskich.

Paryż. Na zgromadzeniu biskupów rozważano kwestyę możliwości odbywania prywatnych nabożeństw. Arcybiskup z Avignonu oświadczył się przeciw temu, podobnie i większa część biskupów. Uchwalono na wypadek zamknięcia kościołów urządzać nabożeństwa w gmachach prywatnych. Między biskupów i księży rozdano wczoraj monetę pamiątkową, zaopatrzoną po jednej stronie w odbitkę głowy Chrystusa, po drugiej w napis *„liberte“*. Jest to oznaka jedności i protestu katolików francuskich. — Dochód ze sprzedaży tej monety ma być użyty na cele Kościoła.

Kościół we Francji.

Paryż. Rząd usunął burmistrza Montrenil, który kazał zamknąć kościół i zabronił dać dostępu księdzu.

Przeciw hazardowi.

Paryż. Dzisiejszej nocy policja dokonała szeregu rewizji w rozmaitych kasynach i domach gry i zabrała stawki i marki.

Po katastrofie na Jamajce.

Waszyngton. Dertament marynarki otrzymał telegrafem bez drutu wiadomość z Guantanana na Kubie, że admirał Evans udał się na pokładzie torpedowca do Kingstovn na Jamace, celem niesienia pomocy. Do Kingstovn odpłynęły dalej dwa okręty wojenne i dwa parowce ze środkami żywności dla ludności cierpącej głód.

Nowy Jork. Według wiadomości z St. Thomas liczba osób, które zginęły podczas katastrofy w Kingstown, ma wynosić 1000. 90.000 osób pozbawionych jest dachu. Szkoda wyrządzona wynosi 10 milionów dolarów.

Ruch kolejowy w Galicyi wschod.

Stanisławów. Z powodu zawiei śnieżnych wstrzymano ponownie ruch wszystkich pociągów na szlaku Zygmuntów-Teresin-Skała w dniu 17 bm. aż do odwołania.

Śmiała kradzież we Lwowie.

Lwów. Wczoraj zaszedł we Lwowie fakt niezwykle śmiałej kradzieży z włamaniem. Około 8-ej godziny wieczorem włamali się do pewnego mieszkania przy ulicy Lelewela dwaj złodzieje i zrabowawszy srebra stołowe poczęli uciekać. Podczas ucieczki jeden ze złoczyńców strzelił z rewolweru do goniącej go osoby, lecz chybił. Obu złodziei ujęto.

Gospodarstwo handel i przemysł.

KURSA WIEDEŃSKIE.

Wiedeń, dnia 17. I. 1907.

	k. h.		k. h.
Akc. austr. Zakł. kred.	690 25	Tureckie tytuniow.	433 50
		Gal. karp. Tow. naft.	643 —
Węg. Zakł. hred.	838 50	Renta majowa	99 30
Anglobanku	318 25	Austr renta kor.	99 35
Unionbanku	587	Węg. „ „	96 30
Länderbanku	470 25	56l. Listy t. kr. ziem	98 15
Bankvereinu	563 50	4 prc. „ Banku h.	97 56
Bodenkredit	1087	4½% „ „ „	100 95
Gal. Banku hipot.	575 —	5% „ „ „	110 50
Kolei państwow.	695 —	4% „ „ kraj.	98 35
„ połudn.	178 25	4½% „ „ „	102 —
„ Elbe hal	461 —	4% Gal. Obl. prop.	99 90
„ Północnej	5660	4% Gal. poż. k. z 1893	98 10
„ Czerniow.	580 —	4% Poż. m. Lwowa	96 25
Alpiny	626 25	Losy tureckie	168 25
Rima Muranyi	573 —	Marki	117 65
Prask. Tow. żelaz.	2673	Ruble	2 53
Fabryka broni	575 50	Rosyjskie pap.	85 25

NADESŁANE.

Wydawca i redaktor odpowiedzialny dr. Antoni Beaupre — W drukarni „Głosu Narodu“ w Krakowie pod zarządem Stanisława Tomaszewskiego.